

**Bogusław NOWOWIEJSKI**  
**Białystok**

**OBCE ODPOWIEDNIKI HASEŁ NIEMIECKICH  
W NIEMIECKO-POLSKICH SŁOWNIKACH  
KRZYSZTOFA CELESTYNA MRONGOWIUSZA**

Wywodzący się z rodziny mazurskiego pastora znany działacz społeczno-kulturalny, krzewiciel i obrońca polszczyzny w okresie zaborów Krzysztof Celestyn Mrongowiusz (1764–1855) otrzymał staranne wykształcenie teologiczne na Uniwersytecie w Królewcu. W obszarze nauk filozoficznych i społecznych pozostawał przez długi czas pod wpływem poglądów Immanuela Kanta. Jego prawdziwym powołaniem stała się jednak filologia. W tym zakresie poznał gruntownie literacki dorobek antyku i polskiego piśmiennictwa od najdawniejszych początków po dzieła mu współczesne. Nie bez znaczenia dla rozwoju zainteresowań i możliwości poznawczych Mrongowiusza była znajomość języków obcych. Poza naturalną znajomością polskiego i niemieckiego opanował kilka języków, przede wszystkim łacinę, grekę, i hebrajski, z nowożytnych angielski, francuski, uczył się rosyjskiego i czeskiego.

Te kwalifikacje i zainteresowania lingwistyczne dały o sobie znać nie tylko w prowadzonej przez Mrongowiusza rozległej działalności dydaktycznej (nauczanie języka polskiego w Królewcu i Gdańsku), edytorskiej (liczne wydania polskich książek m.in. Sebastiana Fabiana Klonowica, Samuela Dambrowskiego) i translatorskiej (tłumaczenia na polski, głównie z niemieckiego i greki, tekstów literackich, naukowych i użytkowych), ale znalazły też teoretyczne i materiałowe zastosowanie w jego bogatej praktyce leksykograficznej.

W warstwie materiałowej dobrze oddaje tę właściwość *Słownik niemiecko-polski krytycznie wypracowany* z 1823 r. Niemiecka wersja tytułu podkreśla podręczny charakter słownika oraz wskazuje *expressis verbis* jego podłoże metodologiczne i materiałowe, czyli słowniki Jana Christiana Adelunga i Samuela Bogumiła Lindego. W 1837 słownik doczekał się kolejnego wydania; tym razem tytuł brzmiał *Dokładny niemiecko-polski słownik*. Jak pisze Mrongowiusz w *Przedmowie* do tego wydania, w porównaniu ze starszym wydaniem został on wzbogacony o nowo zebrane wyrazy i zwroty, ale też uporządkowany i wydany w większym

formacie. W porozumieniu z wydawcą, ale bez zgody i udziału Mrongowiusza (Frączek, Lipczuk 2004: 45), zapewne w związku ze słabszym stanem zdrowia leciwego leksykografa, ostatnią, trzecią edycję z lat 1853–54 przygotował do druku i przedmową opatrzył niejaki dr Wilibald Wyszomierski. Wynika z niej m.in., że redaktor tomu zachowuje, zgodnie z intencją wydawców, pierwotny kształt słownika, dodając nieokreśloną liczbę wyrazów powszechnie znanych lub neologizmów pominiętych w poprzednich edycjach. Kierując się względami praktycznymi, porządkuje artykuły hasłowe, oraz – wbrew uprzedzeniom Mrongowiusza wobec nowszych rozwiązań ortograficznych – uwspółcześnia pisownię. Wszystkie trzy wydania opuściły oficynę rodzeństwa Borntraeger w Królewcu, a każdy z tomów opatruje identyczne motto zaczerpnięte z Wergiliusza: „Deus nobis haec otia fecit” (Bóg zezwolił nam na ten spokojny wypoczynek).

Przedmiotem naszego zainteresowania jest tu ostatnia, najpełniejsza edycja tego słownika<sup>1</sup>, prawdopodobnie największego, między dziełem Lindego a słownikiem Orgelbranda, rejestru polskiej leksyki zawierającego ok. 60 tys. haseł, a przy tym jedynego poważnie konkurującego o palmę pierwszeństwa ze słownikiem Trojańskiego.

W 150 lat od śmierci Mrongowiusza wracamy do tego dzieła w przekonaniu, że warto jest zainteresowania. Do zajęcia się słownikiem niemiecko-polskim, poza przesłankami już przywołanymi, zachęcają nas także ciekawe rezultaty prac innych badaczy nad mniej znanymi obiektami leksykograficznymi z XIX wieku, jak chociażby Mirosława Bańko (2002) w zakresie podręcznego słownika języka polskiego Erazma Edwarda Rykaczewskiego z 1866, a zwłaszcza Franciszka Peplowskiego (1986), który przeanalizował zawartość polsko-niemieckiego słownika Jerzego Samuela Bandtkiego (z 1806).

Istotnym argumentem jest też i to, że spośród niemałej słownikarskiej spuścizny Mrongowiusza za jedyne poważne i wiarygodne źródło wiedzy o polskim zasobie leksykalnym pierwszej połowy XIX wieku, najdonioślejsze leksykograficzne osiągnięcie i jedno z ważnych źródeł *Słownika języka polskiego* Samuela Bogumiła Lindego niemal powszechnie uznaje się<sup>2</sup>, wydany w Królewcu w 1835 *Dokładny słownik polsko-niemiecki*. Milczącym potwierdzeniem tego faktu jest regularne przywoływanie go w ujęciach syntetycznych i monograficznych jako jedyne przykładowe z bogatego słownikarskiego dorobku Mrongowiusza (Klemensiewicz 1961: 656, Urbańczyk 1991:32, Walczak 1991:74, Żmigrodzki 2003:145) przy jednoczesnym kompletnym pomijaniu słowników niemiecko-polskich.

<sup>1</sup> Sygnowana w artykule abreviacją KCM.

<sup>2</sup> Odmienne stanowisko prezentuje jedynie Z. Klemensiewicz, który wprost, choć tylko w przypisie za „najdonioślejsze” dzieło Mrongowiusza uznaje *słownik niemiecko-polski*; wydanie z 1823 (1961: 730).

Wychodzimy ponadto z założenia, że charakterystyka bogatego i zróżnicowanego materiału leksykalnego, który rejestruje Mrongowiusz po „polskiej” stronie słownika niemiecko-polskiego, nie tylko dowiedzie dużej wartości jego pracy, ale też pozwoli na zrewidowanie obowiązującego od lat poglądu, który pomniejsza znaczenie słowników tego typu (Wörbs 2000).

Ograniczone ramy artykułu nie pozwalają ani na przedstawienie pełnego materiału Mrongowiusza, ani na wszechstronne omówienie wszystkich jego aspektów i warstw. Zamiar sukcesywnego publikowania wyników dalszych badań usprawiedliwia fragmentaryczność niniejszego ujęcia. Z kolei aktualność problematyki wpływów obcych w języku polskim uzasadnia zajęcie się w pierwszej kolejności tymi odpowiednikami haseł niemieckich, które są etymologicznie niepolskie.

W słowniku niemiecko-polskim oczekuje się na drugim miejscu, bez względu na rodzaj definicji znaczeniowej i formy ekspozycji materiału przykładowego, przede wszystkim polskiego słownictwa, związków frazeologicznych i ciągów składniowych, ewentualnie przysłów i innych form paremiologicznych. Jednak kiedy uwzględni się fakt, że język polski w ciągu swego rozwoju na skutek przyjmowania do zasobu leksykalnego setek i tysięcy obcych jednostek słownikowych, staje się coraz mniej polski, a coraz bardziej międzynarodowy, wówczas taka antycypacja jest mniej rygorystyczna. Rozumiemy bowiem, że udział polski nie tylko w słownikach kilkunastu języków, ale i słownikach języka polskiego będzie się stopniowo kurczył. Przeciętny użytkownik polszczyzny ma jednak świadomość tych zmian głównie na gruncie najnowszej doby funkcjonowania języka i z pewnym zaskoczeniem odkrywa, że podobne zjawiska miały już miejsce wcześniej, często z wielkim nasileniem (Rybicka 1976, Walczak 1987, Nowowiejski 1995).

Do takiego wniosku upoważnia m.in. ogląd materiału leksykalnego, który po stronie odpowiedników niemieckich haseł słownika został zarejestrowany przez Mrongowiusza. Przekonuje on bowiem, że w pierwszej połowie XIX wieku, trwający od stuleci proces nasycania polskiego zasobu leksykalnego obcymi jednostkami kosztem słownictwa rodzimego był mocno zaawansowany. Bardzo liczne starsze i nowsze zapożyczenia z różnych języków wypełniają „polskie” definicje, w roli:

- jedynego odpowiednika hasła niemieckiego: *Gieke*: **fajerka**; *Guirlande*: **binda** – SDor ‘opaska na głowę’, *przestarzałe*); *Gestrichen*: **strychowany** (por. SDor *strychować* ‘równać, wygładzać stryculcem’, *dawne*); *Getigert*: **taranowaty koń** (‘o maści białej w plamy’), *Gummigut*: **gumiguta** ‘barwna, plastyczna substancja uzyskiwana z soku mlecznego egzotycznych drzew, używana w malarstwie i lecznictwie’; *Grundgräber*: **grundal** – SWil ‘prostak’; *Griffel*: **gryfel** ‘rysik, rylec do pisania na tabliczkach, na piasku’; *Grippe*: **grypa, influenza**, *Grenzkette*: **kordon**; *Gouvernante*: **guwernantka**; któremu towarzyszy ewentualny dalszy kontekst lub definicja realnoznaczeniowa: *Gravitation*: **grawitacja**, *ciężenie ciał niebieskich*; *Webe*: **weba**,

sztuka płótna od 50 do 70 łokci; *Gewaltherrschaft*: **despotyzm**, rząd despotyczny. Zdarza się, że wszystkie odpowiedniki hasła niemieckiego są obcego pochodzenia: *Güterbeschauer*: **wizytator**, **rewizor** towarów; *Güterbestätiger*: **agent frachtowy**, **liwerant** (SDor *liwerant* ‘pośrednik dostawca towarów, zwłaszcza wojskowy’, dawne); *Gouverneur*: **gubernator**, **guwerner**; *Gitarre*: **gitara**, **bandurka** (por. *bandura* ‘ukraiński ludowy instrument muzyczny, podobny do mandoliny, por. też hiszpańskie *bandurria* ‘rodzaj mandoliny o 12 strunach’),

- pierwszego odpowiednika hasła, któremu towarzyszą na dalszych miejscach polskie ekwiwalenty, wyrazy lub wyrażenia: *Geziere*: **afektacja**, **przesada**; *Gevollmächtiger*: **plenipotent**, pełnomocnik; *Gewächshaus*: **oranżeria**, **rośliniarnia**; *Gewaltbrief*: **plenipotencja**, list wierzytelny; *Läufer*: **laufer**, biegacz, biegun, biegus; *Gesangbuch*: **kancyonał**, **śpiewnik**, **zbiór pieśni**; *Guhr*: **fermentacja**, **robienie**; *Gratification*: **gratyfikacja**, **wynagrodzenie**; *Graben*: **fosa**, **przekopy**; *Grabscheidt*: **rydel**, **motyka**, **kopaczka**, **kopadło**; *Gnadenwahl*: **predestynacja**, **przeznaczenie przedwieczne**, **przejrzanie Boskie do zbawienia**; *Gleichnissrede*: **parabola**, **alegoria**, **przypowieść**, **podobieństwo**,
- drugiego po rodzimym odpowiednika hasła niemieckiego: *Gewerbfleiss*: **przemysł**, **industria**; *Landschaftlich*: **ziemski**, **landszaftowy**; *Gewährbrief*: **list zaręczający**, **mandat intromisyjny** (SDor *intromisja* ‘wprowadzenie na urząd z zachowaniem przepisów prawnych’, dawne z ang. od łac.); *Gewicht*: **waga**, **gwicht**; *Gürten*: **opasać**, **opasywać**, **gurtować**; *Gleichklang*: **równobrzmiłość**, **harmonia**; *Glasur*: **polewa**, **glazura**; *Gestank*: **smród**, **fetor**; *Gegner*: **przeciwnik**, **adwersarz**; *Gebiss*: **węzidło**, **munsztuk**; *Genickfänger*: **nóż myśliwski**, **kordelas**,
- ale przede wszystkim jednego z kilku składników definicji synonimicznej: *Gewährleistung*: **ewikcja**, **warowanie**, **gwarancja**, **ubezpieczenie**, **danie zaręczenia**; *Gewölbebogen*: **obląk**, **łuk sklepienia**, **arkada**, **frambuga**, **podsklepienie**; *Gewirre*: **zawikłanie**, **mieszanina**, **pomieszanie**, **chaos**, **gmatwanina**, **zamieszanie**, **konfuzja**; *Grube*: **dół**, **loch**, **wądół**, **parask**, **fodyna**, **kopalnia**, **kotlina**; *Grossphrahleri*: **samochwalstwo**, **junakieria**, **chępliwość**, **przechwałka**, **fanfaronada**; *Griff*: **trzonek**, **ucho**, **róg**, **rączka**, **szyja**, **toporzysko**, **dzierządło**, **antaba** (SDor ‘uchwyt, najczęściej w kształcie głowy lwa, z obręczą w paszczy, umieszczany na bramach, drzwiach służył także za kołatkę’, z niem.).

Poza tym obce słówka oraz pochodne od nich derywaty są często:

- składnikami innej niż synonimiczna definicja znaczeniowa, przede wszystkim realnoznaczeniowej: *Gergeln*: **fugę** w wątórach do dna wyrzynać, por. SDor *wątór* ‘wglębienie w klepkach, do którego wchodzi ostry brzeg dna’), *Gurtriemen*: **rzemień szeroki do gurtu**, **pasa** albo **pendentu**; *Gips*: **minerał**

[...] podobny do **alabastru**, staje się **masą** twardą, z której robią ozdóbki i inne **bagatele**, używają go też do [...] ozdób **architektury**; Gurtring: **kółko u pasa** lub **gurtu**; Gewichtstange: **drag** powrozobiegunów, laska bo **balansowania**,

- składnikami przytoczenia (hasło Gestirn 'gwiazda'; **konstelacja** gwiazd, Gewicht 'waga, ciężar'; na pierwsze **komenderowanie** przemieni żołnierz ciężar ciała na prawą nogę; Gültig 'ważny'; **wexel** dobry na mię samego; w formie **plenipotencyi**; Grotesk: 'śmieszny'; **koncept**; Gross: **Rekrut** urodziwy na dwa **arszyny** (SWO arszyn 'dawna rosyjska miara długości 70–80 cm'), Gewinnen: **lepszy dopiero nasz byt stał się przez reformacją**; Geschickt: **Admirał eskadry** biegle prowadził,
- objaśnieniami podhasel: Getafel – Tafelwerk: **taflowanie**, **boazeria**, **futrowanie** ścian, [...], **klepki do futrowania** ściany (SDor futrować 'objąć ściany deskami', z niem.); Grosshandler – Zunft der Grosshandler: **kongregacja hurtowych** kupców, Gemach – das heimliche Gemach: **miejsce potrzeby**, **retyrada**, **przechód**, **wychodek**, **prywet**, **prewet**,
- objaśnieniami form pochodnych: Gewissen 'sumienie', Gewissensfall: **kazus** sumienia, Gewissensfrage: **kwestia** sumienia, Geschirr 'naczynie', Nachtgeschirr: **urynał**, **naczynie nocne** (SWO urynał 'nocnik', przestarzałe z fr.).

Przy bliższym oglądzie materiału zwraca uwagę fakt, że w zastępowaniu rodzimego słownictwa największy udział mają, zgodnie z naszą wiedzą o warstwach zapożyczeń z języków obcych, dobrze zakorzenione w polszczyźnie i znane powszechnie do dziś greczyzmy i latynizmy, ale też dominujące wśród zapożyczeń wieków XVII–XIX galicyzmy oraz zdecydowanie rzadsze pożyczki z włoskiego<sup>3</sup>.

Przedstawiam je tu w ograniczonym wyborze:

- latynizmy: **adwersarz**, **animusz**, **argument**, **arkusz**, **asygnacja**, **ceduła**, **cymbał**, **cynamon**, **cysterna**, **decemwirat**, **familia**, **fosa**, **fundacja**, **fundator**, **fundować**, **fundament**, **filar**, **galareta**, **galas**, **gimnazjum**, **glosa**, **imaginacja**, **imputować**, **intrata**, **intermedium**, **interregnum**, **koneksja**, **konwent**, **kodeks**, **kondycja**, **konfrontacja**, **kongregacja**, **konstytucja**, **kontrakt**, **maksyma**, **metryka**, **municipalny**, **nuncjusz**, **oracja**, **pauza**, **prerogatywa**, **reguła**, **sentencja**, **pauza**, **testament**, **tetryczny**, **tolerancja**, **wotywa**, **zakrystian**,
- greczyzmy: **aksjomat**, **alegoria**, **ambrozja**, **antyteza**, **chronologia**, **cytra**, **dialog**, **genealogia**, **gitara**, **harmonia**, **hermafrodyta**, **hipochondryk**, **hipokryta**, **mitologia**, **mnemonika**, **parabola**, **schizma**, **spazm**,
- galicyzmy: **ambaras** (pieniężny), **ambasador**, **arkada**, **artyleria**, **bankiet**, **biżuteria**, **ekscentryczny**, **fanfaron**, **ferment**, **fermentacja**, **furaż**, **furażowanie**, **repli-**

<sup>3</sup> W artykule został wykorzystany materiał z liter G, L, Z, z ewentualnymi uzupełnieniami, wynikającymi z odesłań słownikowych lub obecności interesujących podhasel.

*ka, falbana, fanfaronada, kompilować, kontrola, kontroler, garnizon, galon* ('naszywka na mundurze'), *garderoba, gaza, galeria, hazard, korporacja, konduita, konfrontacja, krepa, kuranty, orientować się, paralela, paszport, pretensje, posesja, profesja, pensja* ('płaca'), *pantomima, perswadowanie, profitować, rafineria, reprodukcja, redukcja, repetycja, replika, rezydent, suplika, sentyment, sentymentalny, statyka, szkarlatyna, (punkt) wertykalny, żandarmeria, żyrować,*

- *italianizmy: birbant, birbantowanie, bufonada, brewerie, balustrada, eskorta, eskortować, festyn, fraszka, galera, gwardian, gwardia, intermeco* ('wstawka muzyczna'), *karykatura, koperta, manatki, pinela* ('ziarnko z szyszki limby'), *rufian* ('stręczyciel'), *rufianka* (' prostytutka').

Nie sposób zarazem nie dostrzec tego, że duża część bezpośrednich zapożyczeń zwłaszcza francuskich (np. *konfrontacja, reprodukcja, redukcja, repetycja*), ale i niemieckich (*aukcja, instancja, licytacja, proceder, rejestr*) ma źródło łacińskie; nie brak też pożyczek niemiecko-francuskich (*loteria, patent*) czy włosko-francuskich (*balustrada*)<sup>4</sup>.

Liczebnie galicyzmom dorównują starsze i nowsze germanizmy, np.: *aukcja, binda, burmistrz, cembrowina, cetnar, cug* (koni), *cwelich, cyferblat, cyna, cynk, cynober, cypel, czop, dubeltowy* (zysk), *eksces, fajerka, fenig, fircyk, forsztownie* ('przepierzenie z desek'), *fracht, frant, fuzja, giemza, glejt, gmina, grundal, grunt, gryfel, grynszpan, gwintować* (broń), *hebel, handel, holować, hurt, instancja, intendent, kongres, kompilacja, konwisarz, kordelas, kram, kunszt, kuglarz, laufer, liwerant, loteria, licytacja, mutra* (mutra czopowa), *myto, obcegi, patent, (po)winszowanie, proceder, ratusz, rachować, rachunek, rada, rejestr, ryczałt, rydel, rygiel, rynsztok, strychować, szaniec, szranki, szarwark, szrótować* ('pociąg na kawalki'), *sztokfisz* ('suszony dorsz'), *szpuntować, sztych* ('pchnięcie'), *szwadron, szwajsonać* (KCM *zaszwajsonać; zwarzyć żelazo, stopić*), *szynkownia* ('szynk'), *weba, weksel*.

Ich obfitej obecności, zwłaszcza nowszych przejęć, można się było spodziewać na ziemiach zaboru pruskiego w okresie nasilonej kampanii politycznej i administracyjnej przeciw wszelkim przejawom polskości, w tym komunikowaniu się, na różnych płaszczyznach ówczesnego życia społecznego, za pomocą języka polskiego. Pewna część „rozbiorowych” zapożyczeń z języka niemieckiego i utworzonych od nich derywatów ma w *Słowniku języka polskiego* pod redakcją W. Doroszewskiego albo charakter historyzmów, jak: *landgraf* 'tytuł niektórych książąt udzielnych w Niemczech', *landrat*, KCM *radzca ziemski w Prusach* (*Landrath*), *landszafta*, KCM *towarzystwo kredytowe, także gmach towarzystwa* (*Landschaft*),

<sup>4</sup> Problem źródła zapożyczenia ma już bogatą literaturę, nie będzie tu zatem rozwijany (por. m.in. Walczak, 1999).

*landwer(a)* KCM *obrona krajowa* albo *landwer*, *zaciąg obrony krajowej* (*Landwehre*), por. też KCM *pułk landwery* albo *obrony krajowej* (*Landwehrregiment*), *całkowite grono landweru* (*Gesamtzahl der Landwehr*), albo przez zespół redagujący ten słownik nie została w ogóle uwzględniona, np. *landwójt*, ‘starosta’ (*Landvogt*), *landwójtostwo* ‘starostwo’ (*Landvogtei*), *landracki* (*Landrätlich*), *landwerzysta* KCM *żołnierz obrony krajowej* (*Landwehrmann*), *culaga* ‘dodatek do pensji’ (*Zulage*).

Na tle licznych zapożyczeń z tych języków, zwraca uwagę tylko symboliczna obecność rutenizmów w rodzaju: *czereda* ‘orszak, świta’ (*Gefolge*), *czugun*, KCM *robota odlewana*, *dzieło odlewane*, *lane żelazo*, *czugun* z ros. (*Giesswerk*), *czugun*, eig. rus. *lane żelazo* (*Gusseisen*), KCM *wszelka* z *czuguna lana robot* ros. (*Gusswerk*), *gładyszka*, żelazo do gładzenia lub polerowania (*Glatteisen*), *hołoble* (KCM *gdy konia nie może, bije po hołoblach*) (*Gabeldeichsel*), KCM *wóz z hołoblami*, *o dwóch dyszlach* (*Gabelwagen*), *nazad* ‘z powrotem’, KCM *Odeścić nazad*, *nazad płynąć okrętem* (*Zurückschiffen*, *Zurückschicken*), *przynuka* ‘przymus’, *skomoroch* ‘błazen, śmieszek’ (*Gaukler*), *turma* ‘koza, więzienie’ (*Gefängniss*), *ciurma* ‘galery’ (*Galeerensklave*), o ile nie brać pod uwagę dosyć regularnych porównawczych odesłań do języka rosyjskiego, np. KCM *podawać cenę na jakiś towar*, *podawanie*, *postąpienie*, **russisch**: *podacza*, *posuł*, *podkup* (*Gebot*), KCM *staw*, *junctura*, **russ.** *sustaw* (*Gelenk*), KCM *komora celna* russ. *tamoźnia* (*Zollhaus*), KCM ‘zapalnik’, **ross.** *zażygalnik* (*Zündstange*).

Znakiem czasu i być może konsekwencją słabej znajomości przez Mrongowiusza języka angielskiego jest tylko śladowa obecność w słowniku zapożyczeń angielskich, np. *rajgras* ‘gatunek roślin z rodziny traw, stanowiący cenną paszę’ (*Grasolch*).

Ze współczesnej perspektywy szczególnie zainteresowanie badacza budzą w niepolskim materiale Mrongowiusza jednostki pod różnym względem nacechowane, przede wszystkim chronologicznie i stylistycznie, odmienne w zapisie i odmianie, niektóre w ogóle nieznane obecnej polszczyźnie, inne funkcjonujące w słowniku w zapomnianych, nierzadko specjalistycznych znaczeniach.

W tym względzie najbardziej rzucającą się w oczy właściwością obcych wyrazów jest odmienna od współczesnej pisownia. Odstępstwa mają na ogół standardowy charakter, wynikają z dostosowywania się słownikarza do obowiązujących w XIX wieku zasad ortograficznych (por. Bajerowa 1985, 29–50) i sprowadzają się do czterech zasadniczych kwestii:

1. zwyczaju – wynikającego z obowiązującej niegdyś zasady wierności wobec etymologicznego pierwowzoru – stosowania geminat, czyli dwuznaków typu: *ff*, *ll*, *nn*, *pp*, *ss*, tam gdzie dziś w zgodzie z duchem polszczyzny, wymową i ekonomią językową piszemy znaki pojedyncze: *allegorya*, *approbowanie*, *assystencya*, *belletrysta*, *dwusyllabny*, *essencya*, *excellencya*, *fossa*, *gumma*, *illuminacya*, *intromissya*, *klassa*, *massa*, *offycyalista*, *passamon*, *pasamonnik*, *possessya*, *summa*, *taryffa*;

2. obowiązywania u Mrongowiusza dawnych zasad zapisu w zakresie i, j, y tzn. stosowanie znaku [y] zamiast [i] lub szerzącej się od początku XIX wieku joty w różnych pozycjach w wyrazach zapożyczonych z różnych języków: *austeryja*; (ale *fyzjonomija*, *fyzjognomia*), *allegorya*, *biżuterya*, *furya*, *galanterya*, *glorya*, *gwardyan*, *gwardya* (wyjątkowe: *adjutant*), *harmonia* a. *harmornija*, *symetrya*, *cywilizacya*, *fundacya*, *negocyant*, *okazyja*, *okazyjonalny*, *proporcya*, *scyatyka*, *scyatyczny*, *passya*, *pretensya*, *hypokryta*, *hypochondryk*;
3. także w zakresie g:j np. *jenealogia* a. *genealogia* (ale tylko *genealogiczny*), *jeneralny* a. *gieneralny* ‘powszechny’, ale zawsze: *jenerał* i pochodne: *jenerałmarsz*, *jenerałmajor*, *jenerałporucznik*, *jenerałbas*, *jeneralstwo*, *jenerałowa*, *regiestr* a. *rejestr*, *jeograf*, *jeograficzny*, *jeologia*, *jeometrya*, *jeognozja* (*geognozja* ‘geologia’, SDor *przestarzałe*),
4. stosowania obcych znaków graficznych, którym już wówczas odpowiadały znaki polskie lub kombinacje znaków: *axioma* (zasada), *exkrement* ‘stolec’, *excellencya*, *expens*, ale: *ekscentryczny*, *ekskomunikować*, *ekspedycja*, *ekstrakt*; *xems* (gzyms), *wexel*, KCM *wexel dobry na mię samego* (Gültig), ale: *wekslarz*, *wekslarstwo*, *kantor wekslowy*, *wekselbryf* ‘dokument wydany wierzycielowi przez dłużnika zapewniający zwrot długu’ SWil.

O różnym od współczesnego sposobie zapisu obcych wyrazów, poza warunkowaniami czysto graficznymi, równie często decydują zjawiska językowe, przede wszystkim czas zapożyczenia (co nierzadko wiąże się z inną już podstawą przejścia), odmienne drogi oraz mechanizmy adaptacji zapożyczenia, np. *hebel* a. *hobel*, *maklarz* a. *mekler* (por. stpol. *machlarz*, współcz. *makler*), *szlifować* ale *szlufirz*, *trelaz*, KCM *Tyle się w tym ogrodzie altanek i trelazów znajduje* (*Gitterwerk*), por. SDor *trejaż* ‘w ogrodach i parkach: ażurowa ściana lub krata obrośnięta roślinami’, SWO *treliaż* (fr. *treillage*).

Niekiedy niedzisiejsza postać pożyczki jest wynikiem zachowania wierności etymologicznej wobec dźwiękowego lub graficznego oryginału: *artrytyczny*; por. SWO *dawne*: *artrytyzm*; fr. *arthritisme*, gr. *arthritis*, *eksamen* a. *egzamin* (por. łac. *examen*), *eksekutor* oraz *eksekutne*, *eksekucyjny* (por. łac. *exsecutor*), *eksekwie* (por. łac. *exsequiae*), *ekscorcysta*, ale *ekzorcyzacya* (por. łac. *exorcismus*, gr. *eksorkismós*), *intendant*, KCM *intendant domu poprawy* (*Zuchtmeister*), por. niem. *Intendant*, fr. *intendant*, *prewet* a. *prywet* ‘ubikacja’ (por. niem. *Privet*, łac. *privatus*), *retyrada*, *zretyrować się* por. fr. *retirade* (*Ziehen*), *skeptycyizm*, por. gr. *skeptikós*, fr. *sceptique* (*Zweifelsucht*), *spasmodyczne* (cierpienia), ale *spazmy* (*Zuckung*), por. gr. *spasmós*, *talisman* (por. m.in. niem. *Talisman*, fr. *talisman*).

Czasem wpływ na postać zapożyczenia mają procesy fonetyczne zachodzące już na gruncie języka polskiego, np. upodobnienia: *cwykiel* a. *ćwikiel*, *cyndpulwer* a. *cyntpulwer*; *cyndlont*, *cyntloch* (por. niem. *zünden*), *stepnowanie* a. *stepowanie* (*stębnowanie*, daw. *stebnowanie*, SDor, por. niem. *Stepphaft*) lub uproszczenia



grup spółgłoskowych: *cejkwart* a. *cekwart* (por. niem. *Zeugwart*), *cekhauz* a. *cekhauz* (por. niem. *Zeughaus*), *cetnar* a. *centnar* (por. niem. *Zentner*), *jurysdycyja* a. *jurysdykcja* (por. łac. *iusdictio*), *landszaftowy* a. *lanczaftowy* (*malarz*) (por. niem. *Landschaft*).

W grę może wchodzić także charakterystyczne dla określonej regionalnej odmiany polszczyzny substytuowanie obcego składu głosowego, jak w wypadkach form *capstrzyk* a. *czapstrych*, *glancować* a. *glansować*, *gondulka* ‘gondola’ (*Gondelführer*), *gzymś* a. *xems* (*Gesims*), widoczne zwłaszcza w zakresie oboczności *s:sz:ś* w licznych starszych i nowszych germanizmach: *szmalec*, *szottys*, *szmelcerz* a. *smalcerz* ‘emalier’ (por. niem. *schmelzen*), *szpichlerz*, *śruba* a. *sżruba*, *odśrubować*, *przysżrubować*, *zasżrubowanie*, *szrótować* (pociąć na kawałki), *staluga*, *sztelmach*. Daje ono o sobie znać także w typowym dla gwar mazowieckich mieszanii grup *ge:gie*: *giestykulacyja*, *giesty*, *gieneralny*, *gieniusz*, *gierania* (*Geranium*).

W pojedynczych wypadkach można mieć na uwadze fonetyczne wykołejenia, nierzadkie w wypadku zapożyczeń wyrazowych z języków obcych, np.: *podagra* a. *pedogra* (ale: *napad podagryczny*, *ból podagryczny*) lub konkurowanie obocznych form fleksyjnych *cynobr* a. *cynober* (por. *swetr* a. *sweter*).

Sporadycznie odnotowujemy też dawną postać morfologiczną obcych słów, jak: *axioma* zam. *aksjomat*, SDor *aksjoma*, *dawne*; *alchymista* zam. *alchemik*, SDor *dawne* (*Gesichtskundige*); *anatomik* zam. *anatom*, KCM *rozsiekacz*, *rozbiernacz ciał zwierzęcych* (*Zergliederer*), SDor *dawne*; *antypod* zam. *antypoda*, SJP ‘mieszkaniec antypodów’, *przestarzałe*, KCM *przeciwnożnik*, *przeciwstopny* (*Gegenfüßler*); *antidot* zam. *antidotum* ‘lek na truciznę’ (*Giftarznei*), SDor *przestarzałe*; *aprobacyja* zam. *aprobata*, SDor *przestarzałe*; *asystencyja* zam. *asysta*, SDor *przestarzałe*; *bagacyja* zam. *bagaż* (*Gepäck*), *epizoda* zam. *epizod* (*Zwischenhandlung*); *fizjognomik* zam. *fizjonomista* (*Gesichtsstundige*); *hermafrodyt* zam. *hermafrodyta*; *galimacyja* zam. *galimatias*, SDor *galimatia*, *dawne*; *gimnazysta* zam. *gimnazjalista*, SDor *przestarzałe*; *hutarz* zam. *hutnik* (por. *hutarski*); *interwallum* zam. *interwał* (*Zwischenraum*); *mnemonika* zam. *mnemotechnika*; *rezonancyja* zam. *rezonans* (*Glockenspiel*); *spacyjum* zam. *spacyja* (*Zwischenraum*); *trafunek* zam. *traf*, SDor *dawne*.

Archaiczność obcego słownictwa wykorzystanego przez Mrongowiusza uwidacznia się nie tylko w jego zewnętrznej warstwie. Wśród obcych ekwiwalentów niemieckich haseł słownika Mrongowiusza niemałą grupę stanowią bowiem wyrazy całkiem nieobecne w polszczyźnie XX wieku. Już *Słownik języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego nie rejestruje germanizmów: *brantka* – KCM *zapalniczek*, *przepalniczek*, *brantka* (*Zünder*), por. TEW ‘rodzaj zapalnika, przy zamku dawnej strzelby, kapiszonówki’, *cajniarnia* ‘dawny zakład hutniczy’ (*Zain*), *ce(j)kwart* – KCM *dozorca artylleryi*, *zbrojowni*, *rynsztunkowy*, *dozorca zbrojowni* (*Zeugmeister*, *Zeugwarter*), *celbrat* – KCM *rachownica*, *tablica*, *deska do rachowania*, *liczydeska* a. *liczmannica* (*Zahlbrett*), *cuchthauz* – KCM *dom poprawy* (*Zuchthaus*), *cyntloch* ‘zapał u strzelby’ (*Zündloch*), *cyndlont* ‘lont’ (*Zündlunte*),

*cyndpulwer* ‘podsypka’ (*Zündpulver*), *galban* – SWil ‘wiecznie zielona roślina afrykańska’ (*Galbanum*), *gardyna* – TEM ‘firanka u okna lub zasłona przy łóżku’ (*Gardine*), *gi(e)zel* ‘czeladnik’ (*Gesell*) (por. SDor *dawne*: *gizelka* ‘subiektka’ sic!), *gifes* ‘rękojeść szpady’ (*Gefäss*), *goldszlager* – KCM *rozplaszczyciel złota* (*Goldschläger*), *lentrykować* – TEM ‘gruntować za pomocą kleju’ (*Grundiren*), latynizmów: *chronolog* ‘zegarek’ (*Zeitreehner*), *dyscyplinant* ‘biczownik’ (*Geissler*), *ekzorcyzacja* ‘odprawianie egzorcyzmów’ (*Geisterbeschwörung*), por. SDor *egzorcyzować*, *rzadkie*, *junktura* ‘staw’ (*Gelentk*), *kontryfał* ‘stop złota srebra i miedzi’ (*Zink*), zapożyczeń francuskich: *deboszowanie* ‘hulanie, zbytkowanie, hulanka, birbantowanie’ (*Geschwelge*), *garnizonować* – KCM *stać załogą* (*Garnison*), *kontraordynans* – KCM *rozkaz przeciwny* (*Gegenbefehl*), *pulweryzować* – KCM *zetrzeć na proszek* (*Zerpulvern*), por. SDor *pulweryzator* ‘rozpylacz’, *skrupulizacja* – KCM *skrupulizacja mi do głowy przychodzi* (*Zweifel*), por. SDor *dawne*: *skrupulizować* ‘powodować się skrupułami, być zbytecznie ostrożnym’, italianizmu: *frytta* – TEM ‘roztopiony proszek szklany tworzący szkliwo’ (*Glasfrütte*).

W dzisiejszej polszczyźnie nie funkcjonują także liczne derywaty od zapożyczeń, w tym zdrobnienia, np. *galonek* (*Galone*), *suremka* ‘surma’ (*Zinke*), *wotywka* ‘ślub, wotywa’ (*Geliübe*), *zybuczek* ‘cybet’ (*Zibetkatze*), ale i inne, np. odrzeczownikowe formacje przymiotnikowe na -owy typu: *ankrowy* – KCM *klamra*, *ankra*, *kluczka ankrowa*, por. SDor *ankier* ‘żelazny hak, za pomocą którego mocuje się drewniane belki stropu w murach budynku’ (*Zugband*), *cybetowy* ‘z cybeta’, KCM *piżmo cybetowe*; *cytwarowy* – KCM *cytwarowe nasienie* (por. *cytwar* farm. ‘lekarstwo przeciw robakom, z wysuszonych kwiatów azjatyckiej rośliny’ (*Zitwer*), *pinelowy* – KCM *gruczoltek pinelowy w mózgu* (*Zirbeldrüse*), -ski: *fircykowski* (*Gekkenhaft*), -owaty: *gryflowaty*, *rylcowaty* (*Griffelförmig*) oraz męskie i żeńskie nazwy osobowe: *austernik* ‘karczmarz’ (*Gastwirth*), *galanternik* – KCM *kupiec mód* (*Galanteriehändler*), *garbarczyk* ‘czeladnik garbarski’, *gipsownik* – KCM *gipsiarz*, *gipsujący* (*Gyps*), *gondolnik* a. *gondolny* ‘gondolier’, KCM *przewoźnik gondoli*, *łodnik na gondulce* (*Gondelier*), *materialnik* – KCM *fabrykant materii*, *tkacz lekkiej materii wełnianej* (*Zeugmacher*), *pasamończyk* ‘uczeń pasamonika’ (*Gürtlerlehrling*), *rudelnik* ‘galernik’, por. SDor *rudel* *dawne* ‘wiosło’, *fortunarz* ‘właściciel koła fortuny’ (*Glücksrad*), KCM *U fortunarza pręt żelazny w koło biegający i na zysk albo stratę skazujący*), *rynsztunkowy* ‘nadzorca zbrojowni’ (*Zeugmeister*); *garderobianka* ‘dziewczyna pomagająca aktorkom w ubieraniu się’ (*Garderobenjungfer*), *garbarka* ‘dziewczyna pracująca przy garbowaniu’ (*Gärberin*), *szychtówka* ‘wszetecznicca, ulicznica’ (*Gassenhure*), por. SDor *szychta* ‘zmiana robocza’.

Czasem nieobecne w dzisiejszej polszczyźnie są tylko zapomniane znaczenia, jak uznane przez zespół słownika za *dawne* latynizmy: *animusz* ‘charakter, usposobienie’, *artyleria* ‘wszelka broń strzelecka’, KCM *dozorca artylleryi*, *zbrojowni* (*Zeugmeister*), *bursa* ‘sakiewka, kiesa; przenośnie kasa’, KCM *jedna to bursa*

(*Gelichter*), *dominium* ‘feudalni właściciele’, KCM *Państwo, do których wieś należy* (*Gutsherrschaft*), *indeks* ‘palec wskazujący’ (*Zeigefinger*), *konduktor* ‘piorunochron’ (*Gewütterableiter*), *kondycja* ‘warunek, zastrzeżenie’ (*Gedinge*), *legumina* ‘warzywo, jarzyna’ (*Gemüse*), *pryncypał* ‘podstawowy ton manualowy i pedałowyy w organach’ SWO (*Grundton*) oraz galicyzmy: *karton* ‘perkal’, KCM *gatunek przedniego kartonu, czyli perkaliku* (*Zits*), *pawilon* ‘osłona nad łóżkiem’ (*Zeltbett*), germanizm *rynsztunek* ‘sprzęt, wyposażenie okrętu’, KCM *Aparat, narzędzie albo rynsztunek (okrętowy)* (*Geräth*), bohemizm *sfora* ‘rzemień, którym związuje się psy’, KCM *zesforować, pętać, spętać, połączyć, sforować*, SDor *dawne, czy tylko przestarzałe* latynizmy: *ekspedycja (gazety)* ‘wysyłka’ (*Zeitungsexpedition*), *kreatura* ‘stworzenie’ (*Geschöpf*), *negocjant* – KCM *agent, człowiek różne interesa i czynności mający* (*Geschäftsmann*), czy italianizm *facjata* ‘frontowa ściana budynku’ (*Giebelseite*), germanizmy: *rusztowanie* ‘podium: piętro ku patrzeniu na ceremonię publiczną, dziwowisko, zrąb machina’ (*Gerüst*), *rychtować* ‘nastawiać działą’ KCM *zegarek wstecz rychtować* (*Zurückstellen*).

Do zapomnianych znaczeń należą też zapożyczone z francuskiego: *belletrysta* ‘nadobny duch’ (KCM *schöner Geist*), *draperia*, KCM *ozdoby wokół czego* (*Gewand*), *galimatias* KCM *gadanina bez sensu, mieszanina, mowa dęta i zawila, garnitur ‘dobór’, kazuista*, KCM *ten u którego się porady zasięga w skrupułał sumienia, ojciec duchowy* (*Gewissensrath*), *period* ‘okres’, *pikieta* ‘prostyutka, ulicznica’ (*Gassenhure*), *propaganda* ‘zgromadzenie’, (*Gesellschaft*), łacińskie: *aparata* ‘ozdoba, krasa, strój’ (*Zierath*), *urna* ‘skrzynka, z której ciągnie się losy’ KCM *urna szczęścia, loteria* (*Glückstopf*), niemieckie: *cybet* ‘tybetański kot, wiwera’ (por. SDor *cybety* ‘futro ze skórek wiwery, tybetańskiego kota’, (KCM *łasicsa cybeta*), *repetować* ‘podrzeć, rozerwać, rozszarpać, stargać’ (*Zerreissen*), *talizman* (KCM *obraz precudowny, obraz uroczy*).

Wśród jednostek obecnych w *Słowniku Doroszewskiego*, ale za to nacechowanych chronologicznie, czyli uznanych za *dawne* lub *przestarzałe* i opatrzonych odpowiednimi kwalifikatorami znalazły się m.in. latynizmy: *alternata* ‘kolejna zmiana, odmiana’ (*Glückswechsel* ‘odmiana losu’), *anatomizować* ‘robić sekcję, ciała ludzkiego lub zwierzęcego’ (*Zergliedern*), *aniwersarz* ‘nabożeństwo żałobne odprawiane w rocznicę śmierci’ (*Gedächtnistag*), *apludować* ‘oklaskiwać, bić oklaski’, *faryna* ‘loteria fantowa’ (*Glücksbude*), *farynarz* ‘właściciel budy szczęścia’ (*Glücksbudner*), *indykcja* ‘okres 15 lat stosowany przy obliczeniach kalendarza’ (*Zinszahl*), *justycyaryusz* ‘niższy urzędnik sądowy’, *konsyliarz* ‘lekarz, urzędnik, doradca’ (*Geheim*), *respons* (dać) (*Zurückschreiben*), *rezolwować* ‘rozstrzygać, rozwiązać’ (*Zertheilen*), *scjatyka* ‘ischias’ *Gliederreissen*, *spektator* ‘widz, obserwator’ (*Zuschauer*), *wotum* ‘uroczone przyrzeczenie, ślubowanie’ (*Gelübde*), grecczym *driakiew* ‘uniwersalny lek’ (*Gegengist*), zapożyczenia francuskie: *afektować się* ‘zachowywać się w sposób nienaturalny, udawać’ (*Zieren*), *kontr(e)skarpa* ‘wybieżka’

(*Gegenwall*), por. SDor 'zewnętrzna osłona okopu', *roborować* 'potwierdzać urzędowo', KCM *darowanie testamentem lub kontraktem roborowane* (*Gegenvermächtniss*), *subretka* 'pokojówka', *tyzana* 'napar z ziół leczniczych' *Gerstensoft*, włoskie: *pasamon* 'lamówka', *szkandela* KCM: *fajerka do węgli* (*Glutpfanne*); por. SDor 'flaszka lub płaskie naczynie mosiężne wypełniane wrzątkiem lub żarem do ogrzewania pościeli', *traktament* 'poczęstunek, uczta, biesiada' oraz germanizmy: *celbuda* 'posterunek celny', *glejtować* 'towarzyszyć, eskortować' (*Geleiten*), *gefrefter* 'starszy szeregowy', *lederwerki*, KCM *skórzanne a. rzemienne potrzeby, pasy i rzemienie* (*Lederwerk*), KCM *łśniący lederwerk, skóra glansowana* (*Glanzleder*), *obladra* (u pendentu) 'postronek rzemienny' (*Gehent*), *szyfer* 'rylec, pisak', *traktiernia* 'restauracja, jadłodajnia, garkuchnia', *traktiernik* 'właściciel traktierni', *traktier* 'traktiernia a. właściciel traktierni', także bohemizm *kralka* 'w kartach: dziesiątka' (*Zehen*) oraz przestarzałe latynizmy: *aprobacja* 'aprobata', *expens* 'wydatek, koszt', *ekwator* 'równik' (*Gleicher*), *konfraternia* 'bractwo, stowarzyszenie', *ofcjalista* 'urzędnik sądowy', *rankor* 'gniew, złość, ochota, chęć', *subiekcja* 'trud, kłopot, skrupowanie', KCM *subiekcją czynić, żenować* (*Geniren*), italianizmy: *austeria* 'zajazd, karczma', *bufonować* 'błaznować, pysznić się', *pinele*, KCM *pinetki, pinele, limbowe orzeszki, owoc limby* (*Zirbelnuss*), por. SDor *pinela* 'ziarnko z szyszki limby', czy galicyzmy: *afisz* 'roznosiciel, rozlepiacz afiszów', *deboszować* 'prowadzić awanturniczy, hulaszczy tryb życia', germanizmy: *cek(h)auz* 'zbrojownia', *landszaft* 'pejzaż', *strof* (pieniężny) 'kara finansowa' (*Geldstrafe*), *wecować* 'ostrzyść, gładzić' (*Wetzen*).

W analizowanym materiale nie brak też takich obcych elementów zarejestrowanych przez Mrongowiusza, które ograniczyły swój zakres społecznego obiegu do polszczyzny potocznej, regionalnej i gwarowej lub środowiskowej np. *werk* – KCM *kółka ogółem wszystkie w zegarku* (*Gehwerk*), SDor *potoczne; cybant* 'zacisk', SWO *środowiskowe; tabularny* (świadek) 'hipoteczny' (*Zeuge*), SDor *regionalne; oblader* – KCM *Obladra u pendentu, w której szpada wisi* (*Gehent*), SDor *oblader a. obladra, gwarowe*, ewentualnie stały się terminami specjalistycznymi, jak: *ankier* – SDor *budowlane; cytwar* – SDor *farmaceutyczne; chiragra* 'podagra' (*Zipperlein*), SDor *medyczne; fistuła* 'przetoka', SDor *medyczne; galman* 'ważna ruda cynku' (*Gallmei*), SDor *mineralogiczne; giser* 'formierz', SDor *techniczne; gisernia* 'odlewnia', SDor *techniczne; gradiować* 'stopniować czyścić', TEM *gradiować* 'oczyszczać sól' (*Gradiren*), KCM *beczka do gradowania* (*Gradirfass*), *gradiernia* – KCM *zakład gradowania soli* (*Gradirhaus, Gradirwerk*), SDor *gradiernia* 'urządzenie do częściowego odparowywania soli', *techniczne, tram* 'dolna belka wiązania dachowego', SDor *budowlane* (*Grundbalken*).

Dokonana tu, z konieczności fragmentaryczna i wybiórcza charakterystyka etymologicznie niepolskiego materiału leksykalnego występującego na drugim miejscu w przekładowym niemiecko-polskim słowniku Krzysztofa Celestyna

Mrongowiusza z połowy XIX wieku dobitnie przekonuje, że „polska strona” w pisanych przed dwustu laty słownikach dwujęzycznych miała w dużym stopniu międzynarodowy charakter.

W decydującej o takim odbiorze zawartości słownika obcej leksyce, źródłach jej pochodzenia, warstwach chronologicznych, zakresach tematycznych wreszcie w formie językowej znajdują odzwierciedlenie znane prawidłowości towarzyszące procesom zapożyczenia z języków obcych, ale też indywidualne predyspozycje i zainteresowania jego autora. W wypadku Mrongowiusza cała jego biografia, rozległa wiedza ogólnofilologiczna i szczególny stosunek do języka polskiego nie pozwalają na przypuszczenie, że za liczną obecnością w słowniku obcej leksyki, zwłaszcza germanizmów, kryje się ignorancja, słaba znajomość polszczyzny czy chęć promowania języków obcych.

Zewnętrzny kształt wykorzystanych przez Mrongowiusza zapożyczeń nawiązuje do językowych tendencji epoki i historycznych okoliczności. Dalece zaawansowany proces adaptacji zdecydowanej większości obcych wyrazów, nawet przejść najnowszych, dowodzi łatwości asymilacji na polskim podłożu językowym leksemów o zróżnicowanej proveniencji.

Z kolei skąpa ich obecność w polszczyźnie XX wieku, już w pierwszej jego połowie, dowodzi z jednej strony archaiczności i nietrwałości obcej leksyki, z drugiej jednak siły konkurencyjności polskiego słownictwa.

## Bibliografia

- Bajerowa I., 1985, *Polski język ogólny XIX wieku. Stan i ewolucja*, t. I, *Ortografia, fonologia z fonetyką, morfonologia*, Katowice.
- Bańko M., 2002, *Słownik języka polskiego Erazma Rykaczewskiego – pierwszy popularny słownik polszczyzny*, „Prace Filologiczne”, t. 47, s. 7–26.
- Encyklopedia języka polskiego*, 1999, red. S. Urbańczyk, M. Kucała, wyd. 3, Wrocław.
- Frączek A., Lipczuk R., 2004, *Słowniki polsko-niemieckie niemiecko-polskie. Historia i współczesność*, Warszawa.
- Klemensiewicz Z., 1961, *Historia języka polskiego*, Warszawa.
- Nowowiejski B., 1995, *O stosunku do zapożyczeń z języków obcych w świetle historii języka polskiego*, w: *Z problematyki kształcenia językowego w szkole*, red. P. Wróblewski, s. 5–41, Białystok.
- Nowowiejski B., 1996, *Zapożyczenia leksykalne z języka niemieckiego w polszczyźnie XIX wieku (na materiale czasopism)*, Białystok.
- Pełowski F., 1986, *O zasobie leksykalnym w „Słowniku” J.S. Bandtkiego*, „Prace Filologiczne”, t. 33, s. 127–134.
- Rybicka H., 1976, *Losy wyrazów obcych w języku polskim*, Warszawa.

- Słownik języka polskiego*, 1861, t. 1–2, Wilno (SWil).  
*Słownik języka polskiego*, 1959–68, red. W. Doroszewski, Warszawa (SDor).  
*Słownik języka polskiego*, 1998, red. M. Szymczak, wyd. 2, Warszawa (SJP).  
*Słownik wyrazów obcych PWN*, 1995, red. E. Sobol, Warszawa (SWO).  
Trzaska, Evert, Michalski, 1939, *Słownik wyrazów obcych*, red. S. Lam, Warszawa (TEM).  
Urbańczyk S., 1991, *Słowniki, ich rodzaje i użyteczność*, wyd. 3, Kraków.  
Walczak B., 1987, *Między snobizmem i modą a potrzebami języka, czyli o wyrazach obcego pochodzenia w polszczyźnie*, Poznań.  
Walczak B., 1999, *Zapożyczenia leksykalne teoria i metodologia badań*, w: *Polszczyzna północno-wschodnia 2*, red. B. Nowowiejski, Białystok, s. 69–107.  
Wörbs E., 2000, *Das ausführliche polnisch-deutsche Händwörterbuch von Jan Kajetan Trojański – ein Beitrag zur polnischen Lexikographie des 19 Jhs.*, „Prace Filologiczne”, t. 45, Warszawa, s. 397–413.  
Żmigrodzki P., 2003, *Wprowadzenie do leksykografii polskiej*, Katowice.

## FOREIGN EQUIVALENTS OF GERMAN ENTRIES IN MRONGOVIUSZ DICTIONARY

### Summary

The analysis of only a part of lexis/vocabulary of foreign origin registered in a Polish part of the Mrongoviusz German-Polish dictionary from the middle of the XIX century (letters: G, L, Z) proves that already at that time Polish language vocabulary was international to a great extent. Moreover, it further proves that despite easy assimilation of borrowings from various sources into a Polish language, their presence in Polish speech is in many cases temporary.

Vocabulary richness of the Mrongoviusz dictionary is an argument sufficient to prove that bilingual dictionaries from different epochs of Polish language development are an interesting subject of historical and linguistic research.